

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt.

Cztery bezpłatnie — tygodniowo.

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 297.

Leszno, czwartek dnia 24 grudnia 1931 r.

Rok XI

„Sędzią społeczeństwo — wyrok wyda historia”.

Może ten proces wzmocni poszanowanie prawa — i oszczędzi duszy polskiej dalszej goryczy...
wplynie na ułagodzenie serc i wzmocnienie harmonii wśród milionów obywateli.

Jeszcze potrwa długo. obrońcy w procesie brzo-
sotnym przemawiają w szybszym tempie od oskarży-
cieli. Dotąd jednak przemawiali ich dopiero po-
łowina. Potem nastąpi odpowiedź pp. prokuratorów,
na których przemówienia znowu replikować będą
obrońcy. Wobec tego proces jeszcze potrwa. W celu
przyspieszenia zakończenia będą się rozprawy to-
czyły w przyszłą niedzielę.

Dziś przemawiać będą adwokaci Szumańska i Ru-
dzkiński — pierwszy z nich jest obrońcą oskarżone-
go Pułka, drugi osk. Mastka.

Wczoraj wygłosili przemówienia adwokaci Ur-
banowicz i Beniśkiel przez których są broniem osk.
osk. Kiernik i Dubois.

Dwóch przetrwotów Polska nie wytrzymałaby. Ja-
ko pierwszy zabrał głos na wczorajszej rozprawie
mec. Stefan Urbanowicz. Wysoki Sądziel Mówiąc
o zamachach w Polsce na pytanie, czy były ja-
kobyśkolwiek bądź uchwały w Centrolewie, któreby przy-
gotowywały rewolucję, marszałek Rataj oświadczył,
że tego nie było, dodając, iż panował przekonanie,
że rewolucja dokonana może być nieszczyśnięciem, ale
dwa przetrwotów jeden po drugim mogłyby stworzyć
system i że takiego systemu Polska by nie wytrzy-
mała. Jeden z panów przedstawicieli oskarżenia dzi-
wił się, że oskarżeni nie przyznali się do winy.
Pan prokurator zapomniał, że akcja oskarżonych
prowadzona była nie w duchu ofensywnym, lecz de-
fensywnym, pod hasłem obrony prawa i konstytucji.

Oskarżeni i obrońca stoją na stanowisku (mówi
dalej obrońca), że rząd trwał przy władzy niezgod-
nie z konstytucją, ale na podstawie siły używał
metod, sprzecznych z przepisami ustaw Rzeczypos-
politej. Zyczeniem opozycji było, ażeby ten konflikt
między władzą wykonawczą a ustawodawczą, był
rozwiązany, w duchu zniewolizowania artykułu 26
konstytucji, który daje Prezydentowi prawo roz-
wiązania izby.

Świadek prof. Bartla. Tu mówca omawia po-
stawienie Centrolewu, stwierdza, że nie było nic re-
wolucyjnego w jego działalności. Powołuje się na
świadek prof. Bartla, dowodzi, że również i po
ustąpieniu tego rządu charakter Centrolewu się nie
zmienił.

Czego p. prokurator może nie wie. Obrońca po-
lemizuje z prokuratorem, jakoby winą opozycji, któ-
ra nadużywała słowa „dyktatura” — jest to, iż po-
jawiały się takie książki, jak praca prof. Bartłie-
miego. Prokurator może nie wie, iż nieczyta ten kilka-
krotnie był w Polsce, i że nie potrzebował opinii
prasy polskiej, aby się przekonać, jaki system u
nas panuje.

Narodowy ruch ludowy. Obrońca przypomina
powstanie i rozwój ruchu ludowego, organizuje P.
S. L. „Piast”, któremu przewodził Witos. Stwierdza
głęboki, czynny, tworzący jego patriotyzm i niezach-
wiana legalność.

Witos na czele rządu obrony narodowej. Przy-
wódca Piasta staje na czele Polskiej Komisji Likwidacyj-
nej, która w r. 1918 odbiera władzę od Austriaków
w Krakowie, pomimo posiadanej przez nich tam
jeszcze dość silnego garnizonu. Komisja Likwidacyj-
cyjna przeprowadza pierwszą organizację władz pol-
skich w B. Galicji, wysuwa problemat tworzenia armii
narodowej, przyzywa się ze swej strony do odsieczy
Lwowa, a w 1920 r. w momencie, gdy ledwo powstałe
państwo polskie, o niezarysowanych jeszcze grani-
cach, ma odeprzeć straszną mawale bolszewicka, gro-
żąca nietylko istnieniu świeżo powstałego państwa
polskiego, lecz i całemu Zachodowi Europy — ten
sam chłop Witos staje na czele rządu obrony na-
rodowej.

Po spotkaniu Witosa z Sienkiewiczem. W ru-
chu ludowym brała udział, do piastowców należała
też inteligencja, ludzie dobrej woli, ideowcy. Mów-
jąc o tem wspominał obrońca obszernie o sp. Wło-
dymierzu Tetmajerze (którego p. prok. Rauze pomie-
sza z żyjącym Kazimierzem Tetmajerem), o Wys-
pińskim i Wasalu. Dalej przypominał, jak Witos
zrywał się w Szwajcarii, z nieśmiertelnym autorem
trylogii, która w dobie niewoli krzepiała serca ca-
łej polskości, jak zetknięcie się jego z Sienkiewi-
czem jeszcze bardziej umocniło państwowo-tworczą
pogłąt Witosa i jego zapal do pracy w tym kie-
runku i jak stopniowo z działalności stanowej prze-
radzał się w działacza narodowego.

Reymont był piastowcem. P. prokurator zapo-
mniał niepowinno, że imię genjalny pisarz polski, któ-
ry w tk wspomniany, płałaczny, ulęzły sposób opi-
sał chłopa polskiego — Reymont, był również Pia-

stowcem i że uroczystość jubileusz jego był świętowa-
ny w tych samych Wierchosławicach, w których rze-
komo miała być przygotowana akcja zamachowa
przeciwko sprawującemu władzę rządowi w Polsce.

Kiernik. Adw. Urbanowicz charakteryzuje dalej
postać oskarżonego Kiernika, jego bezinteresowność,
ofiarność i praworządność.

Z pytań zasadniczych. Stojąc na gruncie sprawy
karnej, należy stwierdzić, że jakkolwiek kongres kra-
kowski ma być przestępstwem, to jednak nie po-
ciągnięto do odpowiedzialności tych ludzi, którzy
najbardziej zajmowali się jego organizacją i którzy
byli autorami rezolucji.

Doniosłość procesu. Proces ten dawno wyszedł
już poza mury sądowe, sędzią jest całe społeczeń-
stwo, ale wyrok wyda historia. Jeśli skutkiem tego
procesu wzmocni się poszanowanie prawa, to wów-
czas proces ten spełni swoją rolę dziejową. Wyrok
uniewinniający sądu wzmocni w sercach przekona-
nia, że trwa testament, pozostawiony przez pierwsze-
go prezesa Sądu Najwyższego, Franciszka Nowo-
dwojskiego, który powiedział, że tylko w niezawisło-
ści sądów skolatana Rzplita może znaleźć ostoję.
Być może, iż oszczędzi duszy polskiej dalszej go-
ryczy, a może wplynie też na ułagodzenie serc i
wzmocnienie harmonii wśród milionów obywateli.

Smieszność... i męka. Po przerwie zabrał głos
adw. Beniśkiel wykazując nieość i koniam oskarże-
nia, o to broni, mianowicie znalezionej u członka
P. P. S. Wolnouta. — (O tem była mowa swego
czasu w związku z zeznaniami świadków. Nawet fa-
natycznie sanacyjny „Express Poznany” ośmieszył
te „grozę” — zamieszczając satyryczną ilustrację
szpady i karabinu... z roku 1848).

Cały ten groteskowy arsenał znalazł się na stole
sędziowskim. Jakżeby to wszystko było śmieszne
i niepoważne, gdyby nie męka moey brzeskich, które
przykły do siebie uwagę wszystkiego, co jest w
Polsce mocne i dobre.

Brak bezpieczeństwa. Zgodnie z zeznaniami wie-
lu świadków, adw. Beniśkiel stwierdza, iż przyczyną
stworzenia milicji partyjnej był brak bezpieczeństwa.

Legenda o barykadach. Do wykładów o zdoby-
waniu barykad adw. Beniśkiel nie przywiązuje żadnej
wagi, albowiem barykady w okresie karabinów ma-
szynowych, gazów trujących są anachronizmem, są
piękną legendą o minionych dziejach.

Brześć w 1930 l.. 1503 roku. Mówiąc o historii,
wspomina obrońca o dwóch Brześciach. Po raz pierw-
szy było to w roku 1503, kiedy do Brześcia nad Bu-
giem przybył Aleksander Jagiellończyk i kiedy książ-
ki litewski Gliński namawiał go, aby niesfortnych wo-
jezdów do kazańców brzeskich wsadzić. Wówczas
jednak ten pomysł litewski spotkał się z odmową
króla.

O nieagresji polsko-sowieckiej.

Ryga, 22. 12. Komisarz spraw zagranicznych
Litwinów odbył z posłem polskim Palkiem dłuższą
konferencję, która według przypuszczeń kół polity-
cznych, dotyczyła rokowań w sprawie zawarcia paktu
o nieagresji.

Ofensywa japońska w Mandżurji.

Moskwa, 22. 12. (PAT.) Korespondenci so-
wiecy donoszą, że armja japońska w Mandżurji roz-
poczęła generalną akcję wojenną, zmierzającą do zaje-
cia Czcin-Czou i ostatecznej likwidacji oddziałów
chińskich, krążących jeszcze w różnych okolicach
Mandżurji. Oczyszczanie terenu prowadzone jest w
dwa kierunki: na północ od Mukden i na połud-
nie od strefy południowo-mandżurskiej kolei żelaz-
nej. Wczoraj rozpoczęły się pierwsze boje w okoli-
cach Sypinajhu, Czantu, i Fakumenu. W walkach
tych poza piechotę, brała udział artylerja oraz samo-
loty wojskowe. Dziś spodziewano się utarczki w o-
kolicach Simnina, dokąd wysłano japońskie oddziały
wojskowe i eskadry lotnicze. Zajęcia Czcin-Czou spo-
dziewają się tutaj dnia 25 b. m.

* Zniżenie dyskonta. Biuro rachmistrzów pla-
zył stary dyskontowa o pół procent do 6 procent.
(A. I. E.)

Echa wizyty legionistów w Rzymie.

Parysk „Temps” zamieszcza z widoczną satys-
fakcją streszczenie artykułu „Kurjera Warszawskie-
go”, że wizyta legionistów w Rzymie angażuje tylko
odłam opinii, ponieważ naród polski, jako całość,
nie może solidaryzować się z włoską polityką rew-
olucyjną, zachęcającą Niemców do burzenia traktatów.

Hitler ze złamanym nosem.

Berlin, 22. 12. W drodze powrotnej ze strefy
przywódcy berlińskich narodowych socjalistów Goe-
bbelsa z panią Quant, ucieł Adolf Hitler wypadłowi
samochodowemu.

W pobliżu Kyritz samochód najeżdżał na drzewo
przydrożne. Hitler uderzył głową w szybę i uległ
złamaniu nosa, szofer zaś tak ciężkiemu wstrząsowi
mózgu, iż musiano go przewieźć do szpitala.

Komisja Ligi Narodów do Mandżurji.

Genewa, 22. 12. (PAT.) Liga Narodów posta-
nowiła wysłać do Mandżurji komisję, na czele któ-
rej ma stanąć lord Litton. W skład komisji mają
wejść generał francuski Claudef, 5. gubernator nie-
mieckiej Afryki Wschodniej Schanec, rzeczoznawca
amerykański Pines i fir. Akcebrandini.

Katastrofy lotnicze.

Paryż, 22. 12. (A. T. E.) Pod Cherbourgim
spadł do morza samolot wojskowy. Dwaj lotnicy za-
tonięli.

Bahrein, (Zatoka Perska). (PAT.) Samolot z
krążownika „Emerald” spadł do morza. Oficer pilot
pontował śmier na miejscu.

Bunt w więzieniu.

London, 22. 12. (ATE.) „Daily Herald” donosi
z Buenos Aires (Argentyna, południowa Amery-
ka) o rozruchach w miejscowym więzieniu 92
więźniów na dany znak przypuściło szturm na do-
zorców, których obruciono krzesłami, stolami, oraz
innymi przedmiotami. Między dozorcami i więźnia-
mi wywiązała się walka. Niekilku z więźniów wydosłał
się na dach więzienia. Wezwano na pomoc policję
i oddziały wojsk, które użyły bomb gazowych oraz
otoczyły więzienie. Pod groźbą karabinów maszyno-
wych bunt został stłumiony, a więźniów zamknięto
z powrotem w celach.

„Płatki śniegu”

zmieniły się w żywe pochodnie.

Berlin, 2. 12. Podczas urzędowego przez
Stahlhelm w miejscowości Lohne przedstawienia świą-
tecznego wydarzył się straszne nieszczęście.

Na scenie tańczyło 6-ciu chłopców, przedstawia-
jących płatki śniegu. W pewnej chwili jeden z chłop-
ców, ubrany w białą watę, zbliżył się nieostrożnie do
świecy, od której zajęła się na nim wata. Ogień prze-
niósł się na jego kolegów, tak, że zamiast „płatków
śniegu”, przerażeni widzowie zobaczyli ha scenie „ży-
we pochodnie”.

Na widowni powstała nieopisana panika. Jedni
rzucili się do okien, inni wskoczyli na scenę, aby ra-
tować chłopców, którzy wobec zamknięcia drzwi nie
mogli wydostać się za kulisy i wśród ogromnych
meczarni walił się na scenie. Gdy ugasało na nich
plonące kostiumy z waty, wszyscy byli zamordni.
Odstawiono ich nietychmiast do szpitala, gdzie je-
den z nich zmarł. Stan pozostałych pięciu jest bardzo
ciężki.

Z ostatniej chwili.

Dalszy wzrost bezrobocia.

Warszawa, 23. 12. Według danych państwo-
wych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobot-
nych zarejestrowanych w całej Polsce w dniu 19
bm. wynosiła 274.218 osób. W porównaniu ze sta-
nem z ubiegłego tygodnia bezrobocie wykazuje dal-
szy wzrost o 6.081 osób.

Zakończenie prac nad dekoncentracją administracji.
Warszawa, 23. 12. W dniu wczorajszym od-
było się posiedzenie kolegium uchwalającego Kom-
misji dla usprawnienia administracji publicznej, na
którem uchwalono wnioski dekoncentracji w zakre-
sie opieki społecznej, emigracji oraz administracji
skarbowej. Komisja zakończyła w ten sposób na wiel-
ką skalę zakrojone prace nad projektem otowoc-
zenia i podwyższenia odpowiedzialności kompetencji władz ad-
ministracyjnych.

Sprawy b. członków Kasy Brackiej w Bochum.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej komunikuje, co następuje:

Uprawnienia tych b. członków Kasy Brackiej w Bochum, którzy przyjęli obywatelstwo polskie i powrócili do Polski, należy podzielić na dwie kategorie:

1) uprawnienia płynne, t. zn., że zainteresowany przed opuszczeniem Rzeszy Niemieckiej posiadał już przyznaną przez Kasę Bracką w Bochum rentę.

2) ekspekatywy, t. zn. że zainteresowany przed opuszczeniem Rzeszy Niemieckiej miał tylko pewną ilość opłaconych składek ubezpieczeniowych.

Do uprawnionych I-szej kategorii ma zastosowanie przepis art. 26 decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922 r. który stanowi, że uprawnieni do renty z tytułu ubezpieczenia górniczego w Niemczech, zamieszkali przed dniem 17. lipca 1922 roku w Polsce, otrzymują świadczenia rentowe ze strony polskich instytucji ubezpieczeniowych, świadczenia zamieszkałych natomiast w tym dniu na obszarze Rzeszy Niemieckiej, obciążają instytucje niemieckie, które w razie opuszczenia granic Rzeszy Niemieckiej przez rencistów zawieszają mu rentę, w tym ostatnim wypadku Rząd Polski wypłaca zasiłki na podstawie ustawy z dnia 23. lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 464).

Do uprawnionych II-ej kategorii — ekspetentów ma zastosowanie przepis art. 27 wymienionej wyżej decyzji Rady Ligi Narodów, stanowiący, że obowiązkiem świadczenia na rzecz tej kategorii ciąży na instytucjach niemieckich w chwili wywieśnięcia zająca wypłatki ubezpieczeniowego, art. 27. przewiduje jednak obowiązek ekspetentów opłacenia składek uznawczych (Anerkennungsgeldern).

W większości wypadków ekspetenci po przybyciu do Polski składek uznawczych nie opłacili, wobec czego uprawnienia swe utracili. Ci zaś, którzy nawet składek opłacili, osiągnęli wiek starszy lub też stali się niezdolnymi do pracy górniczej, nawet po przyznaniu im przez Kasę Bracką w Bochum prawa do renty, zostali również poszkodowani, ponieważ instytucja niemiecka nie skutecznie wypłaciła renty obywatelom obcym poza granice Rzeszy Niemieckiej.

Powyższy stan rzeczy radykalnie zostanie zmieniony po wejściu w życie polsko-niemieckiej konwencji z dnia 11. czerwca 1931 r.

Przyznane już i zawieszone przez instytucje niemieckie renty będą wypłacane do Polski. Ekspekatywy utracone odzyska bez potrzeby opłacenia wstecz zaległych składek uznawczych i renty tej kategorii uprawnionych będą przyznawane i wypłacane do Polski, o ile zainteresowany stanie się niezdolnym do pracy górniczej lub osiągnie wiek starszy.

Podając powyższe do wiadomości, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zaznacza, że z chwilą ratyfikacji konwencji z dnia 11. czerwca 1931 r. zostaną ogłoszone specjalne przepisy, do których zainteresowani będą się umieli zastosować, by uzyskać korzyści, przewidziane omawianą konwencją.

Polacy!

Pamiętajcie, że tylko polski przemysł i polski handel zapewniają byt Wam i rodzinie Waszej. Dlatego popierajcie —

Polskie Wyroby i Polski Handel.

N. A. LEJKIN

Nasi Zagranicą

POWIEŚĆ HUMORYSTYCZNA.

53)

— Fromaż szwajcar

— Je ne connais pas, monsieur, un fromage pareil, — służący poruszył przecząco głową.

— Fromaż szwajcar niema? Dziwne. No, to jaki inny. Zwyczajny ser... fromaż... Poczekaj! A śledzie nie macie? Głaszo, wytlomacz, że chodzi mi o soloną rybę.

— Pusaon sale, wu komprene? En petit pusaon sale...

— Une sardine? Ah, oui, madame!

— Ale nie sardynki... chociaż daj pan i to zresztą, ale śledzia... — napróżno starał się wytłomaczyć pan Mikołaj. — A do djabła! Nic nie rozumie! No, wuj... sardynki — wuj i ankor...

— Ankor pusaon sale. En otr pusaon sale.

— Qui madame, vous récévez, — odparł służący, znikł i zjawił się po chwili z dwiema filiżankami zupy, dwoma głębokimi talerzami. — Voilà votre bouillon madame. Servez-vous je vous prie.

— Poco ty mi żupę, bracie, najpierw podajesz? — oburzył się pan Mikołaj. — Dawaj masamprzód zakąskę: sardynki, fromaż, śledzia...

— C'est apres, monsieur... Apres le bouillon.

— Jaktó apré! Zaraz dawaj! Kto je przekąski po żupie? Głaszo, powiedz mi...

— A prezan, a prezan... — powiedziała Głafira Siemionowna.

Służący wzruszył ramionami i pobił się spełnić polecenie.

— Piekna mi restauracja. Zdzierają za wejście, a trzymają takich służących, którzy nawet nie wiedzą, co poczem trzeba podać, — mruzczał pan Mi-

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 24. grudnia 1931 r.

† Wigilia, Irminy P.

Wech. śl. g. 7 m. 43. Zach. g. 3 m. 28.
Wech. ks. g. 2 m. 44. Zach. g. 8 m. 15.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Rodowli Nasion w Antolinach Sroda, dnia 23. 12. 1931. 7 rano: Temperatura powietrza — 2,5 wiatr zachodni o prędkości 5 m/s zachmurzenie całkowite, ciśnienie atmosferyczne 771,9 wilgotność 96%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 0,1 najniższa — 2,6. Ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

D) **Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd.** Dnia (22. 12.): S. M. P.: o godz. 7,30 wiecz. próba teatralna z orkiestrą na scenie.

Chór Kościelny: ostatnia krótka lekcja śpiewu o godz. 8-mej w Domu Katol. Ze względu na wywieśnienie nowej pieśni, uprasza się o granjalne przybycie.

S. M. P.: od godz. 7 do 7,30 otwarta jest biblioteka. O godz. 7,30 zbiórka zastępa III. w Cwiczni Miejskiej, o godz. 8-mej zast. I. w Ognisku.

Tow. Młodych Polek: o godz. 8-mej zbiórka tych druhen, które mają jeszcze książki z biblioteki do oddania.

Kolo śpiewu „Dembiański“: o godz. 8,15 wiecz. ostatnia próba całego zespołu w Hotelu Polskim.

Polski Czerwony Krzyż: zbiórka drużyn młodzieży o godz. 7,30 w Pow. Kasie Chorych. Obecność wszystkich konieczna.

Popłaz: (25. 12.): III. Zakon św. O. Franciszka: po mszy św. o godz. 7-mej generalna absoluja.

Wiadomości kościelne.

W czwartek, wigilia z postem do uroczystości Bożego Narodzenia. Z czwartku na piątek, o godz. 11,45 w nocy Pasterka z kazaniem. O godz. 6-tej rano Msza św. cicha; o godz. 7 Msza św. piątkowa z wystawieniem N. Sakramentu; od godz. 7 do 9,30 Msze św. ciche co pół godziny; o godz. 9,30 nabożeństwo dla szkół z kazaniem; o godz. 10,30 suma z kazaniem. W uroczystości Bożego Narodzenia składka na Ojea św. Post. zniejony. Wieczorem o godz. 7,30 godzinna adoracja. — W sobotę uroczystość św. Szczępana; porządek nabożeństwa jak w niedzielę.

D) **Misterium p. t. „Boże Narodzenie“**, które w dniu 27 grudnia br. o godz. 8-mej wiecz. ujrzymy na sali Hotelu Polskiego, wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród obywateli miasta i okolicy tembardziej, że wystawiane jest przez ruchliwe towarzystwo śpiewacze „Dembiański“, które niedawno temu, wystawiając „Wieniec“, a rok temu operetkę „Loteria“, znalazło szczerą pochwałę i uznanie wśród społeczeństwa naszego. Tem więcej zasługuje powyższa impreza na poparcie, gdyż czysty zysk z przedstawienia przeznaczyło kolo na bezrobotnych miasta Leszna. Przypominamy, że bilety w cenie od 3 zł do 50 gr. nabyć można u p. J. Rzepki, Rynek. Dla dzieci odbędzie się przedstawienie o godz. 3-ciej po poł. Wstęp 30 gr. Dla dorosłych 1 zł. Zaznaczamy również, że po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Bliższe szczegóły w afiszach.

D) **Biblioteka „T. C. L.“** zamknięta od 24-go grudnia do wtorku 29 grudnia.

J) **Pokwitowanie.** Dca i korpus ofic. 55 Poln. p. p. zamiast zwyczajowych życzeń świątecznych — złożył na ręce p. burmistrza m. Leszna 50 zł. na najbiedniejszych miasta. Również podofic. zawod. 55 Poln. p. p. zamiast życzeń świątecznych składają na ręce p. burmistrza m. Leszna 50 zł. na ten sam cel.

J) **Wielkie zainteresowanie** wzbudziła w mieście naszym zapowiedź o odegraniu sztuki w 3 aktach pod tyt. „Ortęta“ przez zespół amatorów Młodzieży Przedpoborowej przy miejsc. Związku Podoficerów Rezerwy. Sztuka ta ukaże się dnia 26 bm. (sobota) w drugie Święto Bożego Narodzenia o godz. 20-tej na scenie sali Sokola przy szosie Strzyżewickiej, Związek Podoficerów, jak również zespół amatorów zapewniają Szpan. Obywatelstwo, że sztuka ta odegraną zostanie ku zupełnemu zadowoleniu, wobec czego też uprasza się o łaskawe poparcie tej imprezy. Po przedstawieniu zabawa taneczna przy dźwiękach zespołu orkiestry 55 p. piech., zatem wszyscy w drugie święto do sali Sokola na przedstawienie. Bilety jeszcze tylko dziś do godz. 17,30 w przedsprzedaży do nabycia w sklepie wrobów tytoniowych p. Antoniego Marskiego, przy Ryнку 8.

J) **Jasełka, odegrane** onegdaj przez dzieci z miejscowych ochronek, ścignęły do sali Hotelu Polskiego liczne, — choć już nie tak, jak w innych latach — rzesze publiczności, rodziców naszych najmniejszych amatorów. Stwierdzić trzeba, że umniejsza oni starszych zabawie nie gorzej, a może nawet lepiej od swych już dorosłych kolegów-amatorów. Najlepiej zaś bawili zebranych widzów także kontrast, jak wrzuszająca niemal niezadradność i bohaterkie wspomaganie mniej pewnych swej roli. Do doskonałe wypadły tańce grupowe krakusów, krakowiak, cyganek, marynarzy i tunc. Zdzawałoby się że mali, kilkakrotni aktorzy są wprost niezdolni jeszcze do takiej precyzji w ruchach i wykonaniu poszczególnych figur. Tajemnicę tego doszukiwać się należy chyba tylko w niestrudzonej, ofiarnej pracy Sióstr Elzbietańek, które podjęły się wycuczenia działwy tak pięknych rzeczy. Jasełka zaszczylił swą obecnością ks. proboszcz Jankiewicz t. p. burm. Sobkowiak.

J) **Chór Kościelny.** W dniu dzisiejszym punktualnie o godz. 8-mej odbędzie się krótka lekcja śpiewu, celem wywieśnienia jednej nowej pieśni. Równocześnie podaje się do wiadomości, że zbiórka tak dla zespołu orkiestralnego jak i śpiewaków jest wyznaczona na godz. 11,15 w nocy przed pasterką. Ze względu na brak miejsca na chórze, zabrania się niezainteresowanym wstępu na chór. Zarząd.

D) **Komunikat.** W dniu 21 bm. wydano bezrobotnym zapomogę w gotówce i w naturaljach. Zapomogi są jeszcze kawalerzy i żona, którzy zostali pominięci, a upoważnieni są do pobrania zapomogi. Tym wszystkim udzielił Komitet Miejski zapomogi w miarę możności i środków, nie wcześniej jednak, jak przed Nowym Rokiem. Miejski Komitet do Spraw Bezrobotna.

J) **Stow. Rezerwistów i b. Wojsk.** Kolo Leszna urządziło, jak już pokrótce donosiśmy, w niedzielę, dnia 20. bm. o godz. 19,30 w Strzelniży swą pierwszą uroczystość gwarną dla swych członków. Uroczystość tą zaszczylił swą obecnością Pan Starosta Zenkielek, przedstawicielce władz wojskowych miejscowego garnizonu, prezes Rady Miejskiej p. Nowakowski i w imieniu parafii wojskowej ks. Kaluza. Uroczystość zagalął prezes Stow. p. Insp. Jankowski, witając równocześnie przybyłych gości. Następnie wygłosił p. prof. Szpumar okolicznościowe przemówienie,

dawania takiego pusaon, jak to, które przyniosła przed chwilą.

— Somon, somon... pusaon somon, — dodała Głafira Siemionowna.

Podano gotowego lososia w sosie, ale bez garnituru.

— Porcje były tak male, że wprawiły w podziw małżonków.

— I to są de porsion? De... dla dwojga? Pur de — pytał.

— Qui, monsieur.

— Éadne porcje: raz wiozyc do goby i juz po nich: a gdzie garniturek? gdzie karfoffe?

— Wuj... wuj... u e pom de ter? — spytała pani Głafira.

— Mais, vous avez senlement le saumon, madame.

— Ale karfoffe powinny być, to się samo przez się rozumie.

— Je vous apporterai tout de suite, madame, — zrobił ruch służący.

— Ale oo za aporie! Bardzo mi będzie potrzebne! Patrz! Tak wygląda twoja porcja...

Pan Mikołaj wziął na widok swoją porcję lososia i włożył ją całą do ust.

— Ankor pusaon. Cztery porcje tej pusaon. Katr porsion... — mówił, żując lososia.

— I pom de ter... — dodała pani Głafira.

— Quelles pommes destrez — vous, madame? — pytał sluga.

— Kel pom! Zwyczajne pom... gotowane.

Lokaj uśmiechnął się i po pięciu minutach przyniósł jeszcze cztery porcje lososia i oddzielił całą górę smażonych, cienkich paleczek karfoffe — sommes frites.

— A to osio! Smażone karfoffe podaje b g otowanej ryby! — zawołał Mikołaj Iwanowicz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W wigilję Bożego Narodzenia

dnia 24-go grudnia b. r.

ukaże się świąteczny numer „Głosu”
już o godz. 1 po poł.

Biura administracji i ekspedycji zamykamy o g. 3 popoł.

streszczając w nim własne przeżycia wojenne na Syberji. Potrójnym okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, P. Prof. Mościckiego i marsz. J. Piłsudskiego zakończył on swe przemówienie. Po przemówieniu tem nastąpiło odśpiewanie hymnu narodowego. W bardzo pięknych słowach przemówił p. starosta Zenkeler, podkreślając, że uroczystość gwiazdkowa należy do prawdziwych tradycji polskich, nakazująca nam spełnienie dobrej woli, tak rezerwistom jak i b. wojsk., jak i każdemu obywatelowi, a przez okazanie tej dobrej woli Ojczyzna nasza stanie się potężnym państwem i nastaną lepsze czasy. Wypowiedziane słowa „dobrej woli” przez p. starostę Zenkeler'a mają głębokie znaczenie i zasługują na specjalną uwagę. W krótkich słowach przemówił ks. Kałuża, zaznaczając, że uroczystość gwiazdkowa ma jeszcze głębsze znaczenie religijne, kończąc swe przemówienie życząc zebranyemu pokoiu. W dobitnych słowach przemówił prezes Rady Miejskiej p. Nowakowski, podkreślając, że miasto będzie popierać stowarzyszenie na każdym kroku, życząc zarazem „Dosiego Roku”. Następnie przemawiał p. asesor Barski w sprawie utworzenia rodzin rezerwistów i b. wojskowych. Prelegent zwrócił się specjalnie z prośbą do pań, celem nawiązania ściślej współpracy z członkami. Każdej żony, siostry i córki rezerwisty jest obowiązkiem stanąć do współpracy i tu należy okazać dobrą wolę, a rodzina rezerwistów szybko zostanie utworzona. Huozne oklaski były nagrodą dla mówców. Po przemówieniach nastąpiło odśpiewanie kolend. Następnie rozdano członkom niezamężnym dary, chłopca skromnie, ale dane ze szczerego serca, poczem przełamywano się staropolskim zwyczajem opłatkiem. Niezależnie od tego, nastąpiła wspólna herbata. W czasie tej uroczystości przygrywał zespół smyczkowy 17. pułku ufanów. W bardzo uroczystym nastroju i odśpiewaniem „Boże coś Polskę” zakończono tę uroczystość gwiazdkową. (w. a.)

1) Państw. Urząd Pośredniowa Pracy w Lesznie ma zapotrzebowanie na 33 dziewczyny sezonowe na marca 1932 r. w grupach po 15 i 18 dziewczyn na warunkach kontraktu dla robotniczek sezonowych Województwa Poznańskiego na r. 1932. Urząd spodziewa się w miesiącu styczniu większego zgłoszenia zapotrzebowania na robotnice sezonowe do o-kolicznych majątków, wobec czego zaleca, ażeby robotnice rolne mające zamiar w roku 1932, zgodzić się do pracy sezonowej na mocy obowiązującego kontraktu, zgłaszały się już teraz do Państw. Urzędu Pośredniowa Pracy w Lesznie w grupach po 10 do 20 dziewczyn razem. Potrzebne są tylko dziewczyny samotne od 18 do 40 lat, zdrowe i silne, znające pracę w rolnictwie.

2) Dla Ewangeliików-Polaków odbędzie się w dn. 27. bm. o godz. 11-tej przed poł. w kościele przy ul. Paderewskiego w Lesznie uroczyste nabożeństwo godowe.

3) Dyżury lekarskie i aptekarskie. W pierwsze święto dnia 25. bm. p. dr. Niessing; Apteka pod Eberzdem. W drugie święto p. dr. Bystrzyński; Apteka pod Orłem. W niedziele, 27. bm. p. dr. Trószczyński; Apteka pod Lwem.

4) Dla pamięci (wyciąć, zachować). Wobec licznych pomyłek, które narazają na niepotrzebną strata czasu, przypominamy zainteresowanym, że w sprawach redakcyjnych należy telefonować pod nr. 64. a do administracji (i drukarni) pod numer 61. Redakcja jest czynna od godz. 8 (rano) do 13 (i po południu). Listy dotyczące kroniki, ruchu w towarzystwach i t. d. należy adresować do redakcji, natomiast w sprawach ogłoszeń płatnych, prenumeraty i t. p. do administracji lub drukarni (druk). Listy do redakcji należy wrzucać do skrzynki (1-sze piętro), która jest dostępna od godz. 6,30 rano do 9 wiecz. Krótkie notatki, mające się ukazać w gazecie danego dnia należy dostarczać do godz. 8 m. 15 rano; dłuższe najpóźniej poprzedniego dnia.

ZABOROWO.

20) Podziękowanie. San. zarządowi b. Uczestników Powstań Nar. R. P. z p. Kom. Kilińskim na czele, akcje p. Kamińskiego, p. Prokopowi, p. soltyśowi Stawińskiego, jak i Tow. św. Józefa, Związku Pracy Ob. Kobiół, Komitetu mijskie, oraz wszystkim, którzy się przyczynili do tego, aby nam sprawić taką niespodziewaną gwiazdkę, składamy jak najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać”. Bezrobotni i ubodzy gm. Zaborowo.

SWIECIECHOWA.

3a) Grupa Zw. Inwalidów Woj. R. P. urządza uroczysty obchód gwiazdkowy w niedzielę, dnia 27. grudnia br. w sali p. Kędziary w Świeciechowie, na którą to uroczystość stanowiących członków jaknaj-uprzejmiej się zaprasza. Początek uroczystościowego zebrania o godz. 3-zej po poł. Punktualnie przybycie wszystkich członków bardzo pożądana. Zarząd.

PAWŁOWICE.

1) Założenie organizacji powstańczej. Dla gminy Pawłowice będzie dzień 20 grudnia 1931 miłą i niezapomnianą pamiątką, bowiem w tym dniu część obywateli złożyła nową placówkę powstańczą: „Związek b. Uczestników Powstań Narodowych R. P. Grupa Pawłowice”. I jak podczas powstania Wielkopolskiego 1918-19 obywatele gminy Pawłowice swą teźnyją nandową — zapałem, swym patriotyzmem, i odwagą bojową promieniowali na cały odcinek frontowy Grupy Leszno — tak samo i dziś powstańcy pawłowiccy rozumieją, zwłaszcza tu na rubieżach Ojczyzny, potrzebę organizowania się w Związek i przynależenia do jednej i ogólnej armii rezerwowej, jaką jest Federacja Obrońców Ojczyzny. Poprzednio obrany komitet, w skład którego wchodził: Stelmach Franciszek, Mastalerz Ignacy, Pierdek Józef, Katarzyński Stan. oraz z Grupy Kąkolewo: Goldmann Lud., Tege Ignacy, Górczak Franciszek. Grajewski zajęli się zwołaniem zebrania organizacyjnego w dniu 20 b. m. Przewodniczący zebrania Grajewski w przemówieniu swym wyjaśnił zebranyemu cel, zadanie i potrzeby organizacji. Skład zarządu stanowią: prezes Adamczak Ignacy, sekretarz Bartkowiak Stan. (Rob-czyński), skarbn. Pierdek Józef, komendant Majch-rzak Maciej. Do nowozałożonej Grupy wszyscy obecni t. j. 25 zdeklarowali swę przystąpienie.

WŁOSZAKOWICE.

1) Z ruchu Młodych O. W. P. W niedzielę, dnia 20. b. m. odbyło się zebranie kandydatów miejscowej placówki. Zarazem został przeprowadzony kurs kandydatów, którzy otrzymają szeregbiec Chrobrego w dniu 27. grudnia kurs przeprowadził kol. Ry-gus z Leszna. W trzecie święto Bożego Narodzenia odbędzie się uroczyste zebranie, na które Szan. Oby-watelswo sympatyzujące z ruchem narodowym jak najuprzejmiej zapraszamy. Wielka Polska niech żyje! Młodzi O. W. P.

BELECIN NOWY.

1) Z życia S. M. P. W niedzielę, dnia 3. stycznia 1932 r. odbędzie się w szkole w Bielecinie o godz. 2 po południu walne zebranie Stow. Młodz. Polskiej. Na porządku obrad, sprawozdanie zarzą-du za rok 1931, wybór nowego zarządu i inne ważne sprawy. O liczny i punktualny udział członków proszą Zarząd.

ŚMIGIEL.

1) Wiadomości kościelne. Porządek nabożeństw na zbliżający się czas Bożego Narodzenia jest następujący: czwartek, d. 24. bm. o godz. 11,30 wiecz. jutrznią poczem kazanie, które wygłosi ks. prob. Nowak, a następnie Pasterka o północy, którą od-prawi ks. Kutner. Podczas Pasterki śpiew Chóru kościelnego pod batutą dyr. og. Wilczyńskiego z akompaniamentem orkiestry kościelnej złożonej z 30 graczy w tem skrzypki, flety, piszczałka, trąbki itd. a na organach grać będzie znany muzyk naucz. p. Ludwik Benyskiewicz. W wigilję Bożego Narodzenia obowiązują ścisły post. W pierwsze święto Bo-żego Narodzenia t. j. 25. b. m. Msze św. nastę: o godz. 7,30, o godz. 9 wotywa, poczem niemieckie kazanie a uroczysta sunia, którą odprawi ks. prob. Nowak o godz. 10,30. W drugie i trzecie święto Bo-żego Narodzenia jest ten sam porządek nabo-żeństw. (fl.)

2) Aresztowanie. W ostatnim czasie aresztowała policja w Grodzisku Alekszego Walocha z Grodziska i Feliksa Pokutę z Wielichowa, pow. śmigielski, którzy udawali się za agentów bankowych, wyłudając od łatwowiernych pożyczki konwersyjne i dolarów-ki, twierdząc przytem, że wygrali poważne sumy i żądając z tego tytułu wypłacenia im pokąźnych sum na różne kosztu manipulacyjne. (fl.)

RAWICZ.

1) Z działalności chóru męskiego „Echo”. W kwietniu, r. bież. złożyło grono miłośników śpiewu powyższy chór. Dzieki niestrudzonej pracy tychże panów, a przedewszystkiem p. Jolka, który jest założycielem chóru. Do chóru należy 90-ciu członków, z których 60-ciu bieżę czynny udział w lekcjach. Po stosunkowo krótkim czasie, koło czuło się już tyle na siłach, że wzięło udział w obchodzie 10-lecia bratniego koła „Jutrzenki”. Był to pierwszy publiczny występ, których na obecnych wywarł silne wrażenie, a przedewszystkiem na p. prof. Kwaśniku, który jest przedstawicielem Związku Poznańskiego. P. prof. Kwaśnik wyraził podziw dla techniki, jaką chór w tak krótkim czasie zdobył i życzył dalszego pomysłowego rozwoju. W ubiegły czwartek odbyło się plenarne zebranie chóru, na którym wybrano delegata na zjazd okręgowy, jaki się odbędzie w dniu 4. 1. 32 r. Na delegata wybrano jednogłośnie p. prezesa Nowaczyka. W wolnych głosach p. prezes podaje do wiadomości, że walne zebranie koła odbędzie się 8 stycznia 32 r. Na zebranie przy-będzie członkowie zarządu okręgowego, którzy pragną się na miejscu przekonać o działalności koła za czas ubiegły. Na czele koła stoi p. Nowaczyk, który całą duszą i poświęceniem pracuje dla koła. Skarbnikiem jest p. Fraszcak, sekretarzem p. Kalmuzek, a bibliotekarzem p. Jurek. Kolem dyryguje śliczny Śniegok i szerzyiciel pieśni p. Lewicki, który wprost

cuda dokonuje ze swoim młodą chórem. Lekcje odbywają się dwa razy tygodniowo, t. j. w poniedziałki i czwartki. Koło już dzisiaj przygotowuje się do uroczystego obchodu swego założenia. Pobytny ten wgląd w działalność chóru „Echo”, wskazuje na to, że w przyszłości będzie to jeden z czołowych chó-rów naszego okręgu. (g.)

2) Koło śpiewu „Chopin” w Zakrzewie. W o-statnią niedzielę listopada założono w tuł gminie koło imienia tego genialnego kompozytora. Na zebranie, które się odbyło w szkole, a zostało zwolane przez p. kier. szkoły Ziemiaka, przybyło około 15-tu gos-podarzy i dużo młodzieży. Również zaszczyli swo-ją obecnością powyższe zebranie przew. ks. Kasion, proboszcz ze Sobiałkowa, który zarazem jest prezesem okręgu XIX. Po krótkim zagajeniu zebrania przez p. Ziemiaka i wygłoszeniu referatu na temat pieleg-nowania śpiewu i przemówienia ks. prob. Kasiona, zorganizowano koło. Na prezesa koła wybrano p. Korytkiewskiego, na jego zast. p. kier. szkoły Ziemi-aniaka, sekretarzem został wybrany p. Radojewski, skarbnikiem p. Barłkowiakówna, bibliotekarką p. Błoch-wiakówna, dyrygentem koła został p. Ziemiak. Lekcje nowozałożonego koła odbywają się w wtorki i czwartki każdego tygodnia. W drugie święto Bo-żego Narodzenia odbędzie się „Jasełka Polska” przed-stawienie religijne, oraz jednoaktówka pod tyt. „Lalili”. Podczas ptzew będzie dużo atrakcji, które wszyst-kich wprowadzą w humor. To też zaprasza się wszystkich jaknajuprzejmiej na tę uroczystość. (g.)

3) Ciekawy wypadek w majątności Kawcze. W tych dniach porodziła krowa w tejszym majątku trzy cielęta. Cielęta chowają się jak najpięiej. (g.)

BOJANOWO.

1) Związek Podof. Rezerwy R. P. Koło Boja-nowo. W niedzielę, dnia 10 stycznia 1932 r. o godz. 16-tej (4-tej po poł.) w lokalu Hotelu Centralnego odbędzie się doroczne walne zebranie koła z nast. porządkiem obrad: 1) Zagajenie i powitanie. 2) Odczytanie protokołu z ostatn. walnego zebrania. 3) Przyjmowanie nowych członków. 4) Wybór przewod-niczącego Walnego zebrania. 5) Sprawozdania człon-ków Zarządu. 6) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi Koła 8) Wybór Zarządu Koła. 9) Wnioski na Walny Zjazd Delegatów oraz wnioski do urzęd. 10) Wolne głosy. 11) Płacenie składek. 12) Zamknięcie. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków. W razie niejawienia się w wyznaczonym czasie przepisa-nej Statutem ilości członków (2/3) odbędzie się pół godzinny później następne Walne Zebranie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych. Zarząd Koła.

JUTROSINIO

Przedpłatę za „Głos Polski” na miesiąc styczeń przyjmuje w Jutrosinie p. Ed. Tyrakowski, ul. Dowbora Muśnickiego nr. 5.

1) Rada Miejska. W czerwcu r. b. została tuł Rada Miejska rozwiązana, wobec czego zarządono nowe wybory, które odbyć się miały 17. stycznia 1932 r. Do dnia 19 grudnia r. b. przyjmowała komisja wyborcza listy kandydatów, z których wpłynęła tylko jedna obywatelska. Tym sposobem, wybory się nie odbędą, a obywatelstwo nasze dało dowód swej dojrzałości społecznej, wysuwając tylko jedną listę kandydatów z zamiarem służenia jedynie dobru miast-a naszego i jego obywatelom. Skład Rady Miejskiej jest następujący: Ostrowski Stan., Dr. Dziwok, Mü-schnikel, Kurt, Swornowski Jan, Sobalski Franciszek, Szymanowski Marceł, Bielarszewski Stan., Stró-żyński Józef i Polowczyk.

Program „Radja Poznańskiego”

Czwartek, 24. grudnia.

7.15 Gazeta poranna R. P. 11.40 Dod. do Gaze-ty por. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 16.55 Więści z frontu. 17.00 Słuchowisko dla dzieci. 17.35 Koncert. 18.15 Słuchowisko dla młodzieży. 18.45 Podania i legendy wigilijne. 19.00 Nadprogram. 21.00 Audycja wigilijna zbiorowa ze wszystkich sta-cyj polskich. 24.00 Pasterka (Transmisja).

Program „Radja Warszawskiego”

Czwartek, 24. grudnia.

11.45 Przegląd prasy krajowej PAT. 11.55 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Płyty gram., 13.10 Urzęd. kom. melior. 13.15 Komunikat gospo-darczy. 16.00 Ostatni tom pism Józefa Piłsudskiego. 16.25 Koncert z płyt gramof. 16.45 Feljton pt. „Mi-styka Wigilijnej Wierzy”. 17.00 Słuchowisko wig-ilijne. 20.30 Transm. z Kutwic: Kolędy w wyk. chóru męskiego pracowników kolej. 20.55 „Węzły samotni”. 21.25 Kolędy z Krakowa. 21.50 Słuchowisko pt. „Narodzinny Świąt”. 22.20 Koncert kolędowy. 22.55 Słuchowisko z Katowic. 23.25 Kolędy ze Lwowa. 24.00 Hejnał z wsiy Marjacketej w Krakowie. Transm. Pasterki z Kościoła N. M. P.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Warunki Handel hurtowy, narytł Poznań 1-tunek wago-
nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.
Poznań, dnia 22. 12. 1931
„Ceny transakcyjne”

Zyto 705 tonn par. Poznań	27,25
Uspokobienie spokojne	
Pszonica 75 tonn par. Poznań	24,75
Uspokobienie spokojne	
„Ceny orientacyjne”	
Łecznia a) 64-66 kg.	20,50-21,5
Łecznia b) 68 kg.	22,25-23,25
Uspokobienie spoko ne.	
Łecznia browarowy	25,50-27,00
Uspokobienie spokojne.	
Owies	23,00-23,50
Uspokobienie spokojne.	
Maka szara 85% w. w. wor.	38,50-39,50
Uspokobienie spokojne.	
Maki pszenna 65% w. w. work.	36,75-38,75
Uspokobienie spokojne.	
Żytna	16,25-16,75
Żytna paszenna	14,50-15,50
Żytna pszenne (grube)	15,50-16,50
Żytna	32,00-33,00
Jęczmień	33,00-34,00
Jęczmień Victoria	24,00-25,00
Jęczmień Polpera	29,00-30,00
Miemiński fabryczna za kilo %	0-0,20

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe sprawozdanie targowe Komis i notowania cen.
Poznań, dnia 22 grudnia 1931 r.
Sznego: wółw 42 buhaj 96, krów 231, świń 131
cieląt 630, owiec 2, razem 2312 zwierząt
Płacono za 100 kg żywej wagi za:

BYDŁO

Woty:	
Pełnomięsiste wyluczone niezaprzęgane	74-80
Mięsiste tuczono młodsze do lat 3	60-66
Mięsiste tuczono starsze	4-5
Miernie odżywione	74-82
ubaje:	
Wyluczone pełnomięsiste	60-66

Tuczono mięsiste	52-58
Nie tuczono, dobrze odżywione starsze	40-48
Miernie odżywione	32-40
Krowy:	
Wyluczone pełnomięsiste	67-78
Tuczono mięsiste	60-64
Nietuczono, dobrze odżywione	44-50
Miernie odżywione	26-30
Jalowie:	
Wyluczone pełnomięsiste	70-78
Tuczono mięsiste	56-64
Nietuczono, dobrze odżywione	44-50
Miernie odżywione	32-40
Młodzię:	
Dobrze odżywione	30-40
Miernie odżywione	26-30
Ciętła:	
Najprzędniejsze cięta wyluczone	70-80
Tuczono cięta	60-68
Dobrze odżywione	50-58
Miernie odżywione	40-48

OWCE:

Wyluczone, pełnomięsiste iagnia i młodsze stopy	00-00
Tuczono starsze skopy i maciorki	00-00
Dobrze odżywione	00-00

SWINIE (TUCZNIKI)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	96-106
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	88-90
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	80-84
Mięsiste świnię powyżej 50 kg żywej wagi	70-78
Mięsiste i psie kastraty	70-80
Świnie h-konowe loco stacja załadowania: I. kl. 70-72 zł, II. kl. 66-70 zł.	

Przebieg targu spokojny.
UWAGA: Targ przypadający na piątek, dnia 27. XII 1931 r.,
nie przekłada się na inny dzień.

gp) Dziś dn. 23. 12. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8 88-89
Funt angielski	1	29,80
Frank francuski	100	34,97
Frank szwajcarski	100	173,52
Marka niemiecka	100	209,45
Guldenv. wiedeński	100	173,52

Zamiejscowe agentury „Głosu”.

Rawicz: J. Gałęski, skład papieru, ul. Paderew-
skiego 24.
Gostyń: L. Szymański, zakład fryzjerski, ul. św.
Ducha i B. Kiełmiński, księgarnia, Rynek.
Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24.
Wolsztyn: A. Smoczyński, Kościelna 1.
Krobia: A. Wiekliński, skład papieru.
Poniec: N. Stefanski, skład papieru, Rynek.
Borek: J. Grytka, skład papieru i galanterii.
Bojanowo: Adamczewski, zakład fryzjerski, ul.
Dworcowa.
Miejska Górka: W. Szykna, skład towarów ko-
lonjalnych, Rynek.
Jutrosin: Ed. Tyrakowski, ul. Dowbora Muśnic-
kiego 5.
Sarnowa: Wedlik, zakład fryzjerski.
Dubin: K. Kowalski, piekarnia.
Piaski: St. Gański, zakład fryzjerski, Rynek.
Krzywiń: B. Pilarczyk, Rynek.
Pogorzela: Fr. Kos, drogeria, Rynek.
Zaborowo: p. Matyła, Rynek i p. Szudra, Ry-
nek (składy kolonialne).
Świeciechowa: Koschel, Rynek.
Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska.
Rydzyna: Jakubiak, zakład fryzjerski.
Bukowiec Górny: Ludwik Samol, skład biał-
tów i towarów kolonialnych.
Właszakowice: Wojtkowiak, piekarnia.

Z powodu kryzysu.

W menażerji, przed klatkami z drapieżnikami
malarz przemalowuje szyby, na którym widnieje napis:
„Nie wolno zbliżać się do krat” na
„Z powodu kryzysu wolno zbliżać się do krat”
(Tit-Bits)

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Kinoteatr Imperial (Hotel Polski)

W celu uspołecznienia aparatury dźwiękowej przez zainstalowanie najnowszego typu komórki światłoczułej do
ilmów dźwiękowych, wykonanych na taśmie, rozpoczynamy wyświetlać z swego bogatego repertuaru
dnem 25. grudnia br. (J. święto) i w dni następujące wielki tryumfalny film dźwiękowy pod tyt.

WESOŁY MADRYT

RAMON NOVARO

w którym śpiewa cały szereg najnowszych przebojowych
kawałek ulubieniec Publiczności — hołdować kobietom
Ramon Novaro! — Wesoły Madryt! — Te 4 słowa starczą za wszelką reklamę.
Początek w święta o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz., w dni powszednie o godz. 7 i 9 wiecz. W niedziele,
27. grudnia br. z powodu przedświata Koła Świąt „Demblański” KINOTEATR NIECZYNNY.

Zamówienia na PIWA

Pilzeńskie, Prądrój, Okocimskie,
Specjal. Janus i ciemny, Marcowe,
Schneidera i jasne i ciemne, Gro-
dzkie w butelkach.
Na życzenie dostarczam w domu
Bol. Jlski, Leszno,
Rynek nr. 37. Telefon nr. 195

Cukiernia „Polonia”

Tel. 76. właśc. S. KASPRZAK Tel. 76.
poleca
na nadchodzące święta w wielkim wyborze:
torty
babki
pierniki
struclę
i wszelkiego rodzaju pieczywo.

Kilka okazjnych PIANIN według najnowszych wzor- ów sprzedane na spłaty

Fabryka fortepianów T. Betting. Leszno
i pianin

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, iż Należnictwo sprze-
daje za gotówkę z wolnej ręki

budulec sosnowy, brzozowy i dębowy

(I, II, III, i IV. kl.), kopalniaki oraz drewno opałowe
(szczapy, wałki i gałęzie III. klasy) sosnowe, brzozowe
i dębowe z zrębu leśnictwa Nowy Świat oddz. 11 b,
oraz przy końcu grudnia drągi sosnowe i drewno
opałowe z leśnictwa Dąbcze, w dni powszednie od
od godz. 8-15 w kancelarji Nadleśnictwa w Dąbczu.
Fundacja Sułkowskich Nadleśnictwo Rydzyna.

Licytacja

odbędzie się we Włoszowiech w lokalu p. Matysiaka
we wtorek, 29. XII 1931 r. przedpołudniem o godz. 10-iej
Sprzedawane będzie

drzewo z klonu, topoli i wierzby,
użytk., gałęzie, szczapy, wałki i pienki.
GORZELNIAK, zast. przeł. obw. dworek.

Wina krajowe od 2.-1/2 za butelkę

Austrjackie, Włoskie,
Hiszpańskie, Greckie,
Węgierskie, Madaira-
Marsala, Tassagoma,
Portwein, Mozelskie,
Reńskie, Tokay.

KONIAKI

krajowe i francuskie

Rumy, Araki

PUNCZE, LIKIERY

poleca na święta po cenach
znizonych

Bolesław Jlski

Leszno, Rynek 37. Tel. 195.

BILETY WIZYTOWE
poleca
Drukarnia Leszczyńska spółdz. z o. o.
Leszno, ulica Wolności 23. Telefon 91

Obwieszczenie.

Projekt preliminarza budżetowego miasta Leszna na
okres budżetowy 1932-33 wylotony jest do przegladu
przez rlatników dani komunalnych od poniedziałku,
dnia 28. grudnia 1931 r. do niedzieli, dnia 3. stycznia
1932 r. wiazanie, między godz. 9 a 12 przedpołudniem
w lokalu Urzędu Komorniczego Magistratu w ratuszu,
pokój nr. 1.
Ewentualne zarzuty lub zastrzeżenia mogą inter-
sowani wnieść do Magistratu w okresie wylotzenia.
Leszno, dnia 22. grudnia 1931 r.
Magistrat
(-) Sobkowiak.

Nic nowego
pod słońcem,
jak zawsze tylko
książka,
choćby najtańsza
największą
radość!
Jesteśny tego pewni, jak
2 x 2 = 4
Księgarnia
A. KRAJEWICZ
Leszno, ul. Kościelna 5.

Strzyżewice!

Koło Muzyczne z Leszna
urządza w II. święto
Bożego Narodzenia
zabawę taneczną.
Przygry-
wać będzie pierwszor-
zespół. Początek o godz. 6 wiecz.

Krobia!

Najkorzystniejszy zakup mebli modnych i sty-
lowych z drzew krajowych i zagranic, jak: dąb,
orzech, brzoza, płomienista, lesion, polsander, róża
 itp. Ceny bardzo niskie. Wykonanie solidne. Na za-
danie służę ofertę względnie przybywam osobiście,
Teofil Hałas, fabryka mebli, Krobia. Telefon 57.

PRZEDPŁATA: Na poczekie wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”,
dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustracyjnym z odnosz. do domu wiazanie z o-
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,96 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
W razie przeszkód w zakladzie, spowodowan. wyższą sila, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz minim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonicz. podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.